

Csontos, Ladislav

Udział Kościoła w życiu małych społeczności

Warszawskie Studia Pastoralne 16, 134-150

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LADISLAV CSONTOS SJ, TF TU *

UDZIAŁ KOŚCIOŁA W ŻYCIU MAŁYCH SPOŁECZNOŚCI

Pastoral contribution of small communities

Możemy zaobserwować, że w XX wieku z jednej strony wzrosła wśród ludzi świadomość własnej godności jako istoty ludzkiej, ale z drugiej strony zmniejszyła się świadomość współzależności jednostki i społeczeństwa. Występuje obecnie rodzaj nadmiernego indywidualizmu, który przemienia się w samoizolację, pewnego rodzaju egoizm. Wspomniane wyżej obserwacje pozwalają XX wiek opisać jako czas desocjalizacji. Mathew Fforde w swoich dociekaniach nie analizuje tego postmodernistycznego problemu w skali światowej. Pomimo prób skoncentrowania się na Wielkiej Brytanii, wpływ kultur Ameryki Północnej i kontynentalnej Europy jest zbyt silny. Mówiąc prosto, żadna kultura nie jest odizolowaną wyspą i często jest wystawiona na wpływ sąsiadujących, jak i odległych kultur. Czasy, w których żyjemy, są czasami wielkiej mobilności ludzkiej, intensywnej wymiany informacji na świecie, jednego, uniwersalnego rynku, globalnej wioski, w której wspólnych

* Prof. ThDr. Ladislav Csontos SJ, PhD.
Kostolná 1, P. O. Box 173
Faculty of Theology, Trnava University in Trnava

jest zarówno wiele problemów, jak i nadziei. Istnieje wiele trendów pętających Zachód w kajdany materializmu, który zaprzecza istnieniu Ducha Świętego, duszy i Boga. Możemy zauważyć pewne zewnętrzne cechy kryzysu kultury, które osłabiają związki międzyludzkie. Przejawiają się one rosnącą wulgarnością w polityce, gigantycznego wzrostu liczby ludzi żyjących samotnie, niskich frekwencjach wyborczych, popularności tworzenia małych partii politycznych i wysokiego poziomu przestępczości i przemocy. Kryzys ma też ukryte cechy, które charakteryzują coraz bardziej popularny styl życia opierający się na egoizmie i indywidualizmie. Życie staje się pogonią za różnego rodzaju zyskiem, prestiżem społecznym, osiągnięciem władzy i czerpaniem przyjemności. Związki między ludźmi często są motywowane egoizmem. Nauki Kościoła oparte są na przykazaniu miłości do Boga i bliźniego są przeciwnością egoizmu. Te dwie właściwości sugerują, że każda istota ludzka w naturze chce żyć w społeczeństwie. W rzeczywistości to bezpośredni związek pomiędzy duchowym, nadprzyrodzonym i naturalnym wymiarem człowieczeństwa. Tego punktu widzenia użył Fforde, aby wprowadzić charakterystykę materializmu, który jest kluczem do zrozumienia obecnego kryzysu desocjalizacji, któremu chrześcijaństwo ma obowiązek sprostać.¹

Ta zmiana mentalności kulturowej jest dla Katolików ogromnym wyzwaniem. Od samego początku Kościół budowany był na podstawie **wiary, która nie jest osobistym związkiem z Bogiem**, ale przyciąga wiernych to życia kościelnego. Związek człowieka z Bogiem prowadzi do stworzenia społeczności ludzi. Paweł Apostoł określił ten związek w swojej teologii Mistycznego Ciała Chrystusa. Teologia ta była owocna

¹ Por. Matthew Fforde: *Desocializácia. Kríza postmodernity*. Bratislava: Lúč, 2010. ss. 81-86.

w czasach prześladowań Kościoła w Słowacji i wykazuje potencjał na przyszłość. Zastosowanie tej teologii znaleźć możemy w pracy Josepha Cardijna – YCW (Young Christian Workers – Młodzi Chreścijańscy Pracownicy, znani też pod francuską nazwą jako JOC – Jeunesse Ouvriere Chretienne), małe społeczności (małe wspólnoty) młodych ludzi, którzy spotykają się raz w tygodniu aby pogłębić swoją wiarę i żyć w zgodzie z jej założeniami. W ten sposób łączą zrozumienie wiary z oceną sytuacji, w której się znajdują, i z aktywnością, apostolatem, który nastawiony jest na ewangelizację. Model ten przeniósł na grunt słowacki jezuita chorwacki Tomislav Kolakovič-Poglajen przez wydane przez siebie tłumaczenie pracy belgijskiego jezuitę Émile’a Merscha: *Le corps mystique du Christ I.-II.*, Louvain 1933 którego dokonał. To dzieło następnie wzbogacone długim wstępem przez jezuitę ojca Ján Dieška, zostało wydane pod tytułem *Teológia tajomného tela Kristovho* (Teologia Mistycznego Ciała Chrystusa).

1. Teologia Społeczności

Mersch w swojej teologii Mistycznego Ciała Chrystusa czerpie z tekstów, w których Paweł Apostoł kształtuje swoją teologię Mistycznego Ciała Chrystusa, zwłaszcza z Pierwszego Listu do Koryntian. „Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem” (1 Kor 12:12) lub „Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami” (1 Kor 12:27). Paweł także systematycznie przedstawiał ten pogląd w Listach do Rzymian. „Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność - podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy

nawzajem dla siebie członkami. Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocstwa – [do stosowania] zgodnie z wiarą; bądź to urząd diakona – dla wykonywania czynności diakońskich; bądź urząd nauczyciela – dla wypełniania czynności nauczycielskich; bądź dar upominania – dla karcenia. Kto zajmuje się rozdawaniem, [niech to czyni] ze szczodroblivością; kto jest przełożonym, [niech działa] z gorliwością; kto pełni uczynki miłosierdzia, [niech to czyni] ochoczo.” (Rz 12:4-8). Dopiero potem możemy zobaczyć, jak on rozumie wizję mistycznego ciała Chrystusa po utworzenia Kościoła w wieczności. W Liście do Efezjan Paweł Apostoł wyjaśnia cały dynamizm wyborów Boga, które prowadzą do pełni życia w Chrystusie i w których „nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi” (Ef 1:9-10).

To tego teologicznego konceptu nawiązuje Teilhard de Chardin, który nie rozważa świata jako należącego tylko do ludzi, ale widzi go w jego całości. „Według Tailharda de Chardina istnienie zbawienia w świecie zdecydowanie i dynamicznie bazuje na jedności z Bogiem i światem w Eucharystycznym Ciele Chrystusa. W Eucharystii ukazuje się dynamizm Słowa Wcielonego w świecie.”² Warto w tym miejscu wspomnieć polskiego teologa o. Józefa Kulisza sugerującego kluczową pozycję Communion w Eklezjologii. Eucharystia tworzy społeczność Kościoła Jezusa Chrystusa. Pomimo, iż Eucharystia jest istotną zasadą zjednoczenia wiernych, wyłaniają się napięcia i spory dotyczące ludzkiego akcentu pośród wiernych. „Do najpięk-

² Józef Kulisz: *Eucharystia sakramentem jedności w rozumieniu Teilharda de Chardina*. „Studia Teologiczne” UKSW, 2000, tom 2, s. 137. ISSN-058-5470

niejszych fragmentów Ewangelii należą te z rozdziału siedemnastego Ewangelii Św. Jana. Mówią one o modlitwie Jezusa, w której prosi On swojego Ojca o jedność tych, którzy w Niego wierzą, a także i tych, którzy będą jego uczniami w przyszłości. ‘Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy.’ (J 17:20-22). W słowach Jezusa widzimy jego wielką troskę o dzieło, które zapoczątkował, czyli zbieranie ludzi do jednej rodziny, rodziny dzieci Boga, których jedynym ojcem jest Bóg: ‘Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałaś.’ (J 17:23) Jezus bardzo realistycznie, prosto a nawet fizycznie rozumie proces gromadzenia ludzi w jedną społeczność. Opowiada o tym w przypowieści o winorośli, w której porównuje siebie do krzewu, a ludzi do gałęzi, które są w niego wszczepione (J 15:1-4). Życie Boga zaczyna być osiągalne dzięki krzewowi – ludzkości Jezusa Chrystusa – która zapoczątkowuje akt zjednoczenia całej ludzkości³.

W tej myśli teologia Św. Pawła została opracowana przez Dogmatyczną Konstytucję Kościoła - *Lumen Gentium*. „Poprzez łamanie Chleba Eucharystii i prawdziwe połączenie się z ciałem naszego Pana, sami wnosimy się to stanu jedności z Nim. ‘Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami.’ (1 Kor 12:27) Więc, w Chrystusie staję się Jego ciałem (por. 1 Kor 12:27) ‘podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy

³ Józef Kulisz: *Eucharystia sakramentem jedności w rozumieniu Teilharda de Chardin*. Studia Teologiczne UKSW, 2000, tom 2, s. 137-138.

nawzajem dla siebie członkami.’ (por Rz 12:5). Tak jak ciało, pomimo jedności, złożone jest z wielu części, ale wszystkie te części są częściami tego samego ciała, tak samo jest z wierzącymi w Chrystusa (por 1 Kor 12:12). Kiedy myślimy o ciele Chrystusa, jest wiele części ciała i ich funkcje. Jest tylko jeden Duch Święty, który rozdaje różnego rodzaju dary dla dobra Kościoła w zgodzie z jego szczodroblowością i potrzebami (por. 1 Kor 12:1-11). W tych darach widać łaskę apostołów, którym ze względu ich autorytetu sam Duch Święty oddaje swoje moce (por. 1 Kor 14). Ten sam Duch Święty, w swojej obecności, aktywności a także w zgodzie z wszystkimi częściami ciała jednoczy to ciało i w ten sposób budzi i rozpala iskrę miłości w wiernych. Dlatego też, jeśli jedna z części ciała cierpi, wszystkie inne też muszą cierpieć razem z nią; jeśli jedna z części jest szczęśliwa, wszystkie inne cieszą się razem z nią (por. 1 Kor 12:26).⁴

Łaska jest tym, co łączy Boga z człowiekiem i w tym samym czasie organizuje i tworzy jeden - żyjący, mistyczny organizm, który jest nastawiony na wierzących i gdzie Bóg staje się osiągalny. Jak każde życie, także życie w łasce jest pełne dynamizmu. Chce ono głębiej dotknąć życia wszystkich ludzi i połączyć ich z sobą, a przez nich cały świat.⁵ Kulisz przypomina nam słowa ojców Kościoła o społeczności Kościoła, o naszym związku z Bogiem. Według Jana z Damaszku jedność Chrześcijan ukazuje się w poświęceniu naszego Pana, który nazwał swoje ciało Chlebem, które składa się z wielu ziaren, a krew swoją nazwał Winem, które powstało z wielu owoców. To oznacza, że społeczność Chrześcijan została

⁴ *Vieroučná konštitúcia »Lumen gentium« o Cirkvi.* w: *Dokumenty Druhého vatikánskeho koncilu.* Rím, Slovenský ústav sv. Cyrila a Metoda, 1968, s. 68.

⁵ Por. Józef Kulisz: *Eucharystia sakramentem jedności w rozumieniu Teilharda de Chardin.* „Studia Teologiczne” UKSW, 2000, tom 2, s. 139.

stworzona dla wielu istot ludzkich, które jednocząc się w ciele i krwi Chrystusa tworzą jego mistyczne ciało. Podsuwa on myśli Św. Cypriana, który chrześcijańską jedność określił jako opierającą się na Eucharystii.⁶

Swoją argumentację opiera na Konstytucji o liturgii *Sacro-sanctum Concilium*, która nawiązuje do myśli zawartych w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*. „Zbawiciel nasz podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił Eucharystyczną Ofiarą Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napełnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały” (SC 47). Obecna ofiara krzyża to nie tylko bierne wydarzenie, ale ukazuje ono nam naszego samego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, który chce przyciągnąć ludzi do jeszcze bardziej idealnej unii z Ojcem (por. SC 48).⁷

„Tajemnica Eucharystii tworzy i poszerza boski świat – Kościół, mistyczne Ciało Chrystusa. To właśnie wiosna Kościoła – oznaka siły, która jednoczy ludzi z Bogiem w ich samych.”⁸ Według Josepha Ratzingera „wiara reprezentuje sieć wspólnych zależności, które są nie tylko siecią solidarności z innymi, ale w której wszyscy siebie wspierają. Ta fundamentalna antropologiczna struktura pojawia się także w naszej relacji z Bogiem”⁹

⁶ Por. Józef Kulisz: *Eucharystia sakramentem jedności w rozumieniu Teilharda de Chardin*. „Studia Teologiczne” UKSW, 2000, tom 2, s. 141.

⁷ Por. Józef Kulisz: *Eucharystia sakramentem jedności w rozumieniu Teilharda de Chardin*. „Studia Teologiczne” UKSW, 2000, tom 2, s. 143.

⁸ Por. Józef Kulisz: *Eucharystia sakramentem jedności w rozumieniu Teilharda de Chardin*. „Studia Teologiczne” UKSW, 2000, tom 2, s. 145.

⁹ Joseph Ratzinger: *Benediktova Európa v kríze kultúr*. Trnava : Spolok svätého Vojtecha, 2008, ss. 75-76.

Wspólnota nie jest tylko czymś co dodatkowo włącza do Kościoła, ale jest punktem centralnym i konstytucyjnym. Tę myśl kontynuuje Jozef Kyselica, który zajmuje się rozwojem dynamizmu Teologii Mistycznego Ciała Chrystusa, ukazując siłę życiową wspólnoty Kościoła. „Jesteście bowiem ponownie do życia powołani nie z ginącego nasienia, ale z niezniszczalnego, dzięki słowu Boga, które jest żywe i trwa. (1 P 1:23); to dzięki sadzawce w Siloam ślepy od urodzenia został wyleczony; to nowa rodzina uczniów; miejsce, gdzie docierają nowiny Ewangelii; jest to optymalne centrum, z którego raz usłyszana Ewangelia się rozprzestrzenia. W Dziejach Apostolskich czytamy, że ten kto zwraca się ku Chrystusowi jednocześnie integruje się ze społecznością.”¹⁰

Fakt, że społeczności parafialne nie zawsze są takie, jakie powinny, prowadzi Kyselicę do rzucenia wyzwania ludziom, aby połączyli życie sakramentalne i liturgiczne z życiem codziennym. „Chodzi o oparcie się Kościoła na grubych zwłóknieniach związkach, prawdziwych społecznościach, gdzie życie w wierze wynika ze wspólnego rozumowania i gdzie praktyka jest także prawdziwym wyrażeniem wiary i wolności.”¹¹

W swojej koncepcji społeczności łączy on głębokie teologiczne fundamenty i konkretne relacje, podkreślając: „Wspólnota, musi opierać się na podstawie, którą jest Chrystus we własnej osobie. Aby taka społeczność mogła się rozwinąć, każdy z jej członków musi przyjąć Jezusa Chrystusa do swojego życia. W ten sposób Jezus zjednoczy członków wspólnoty i stanie się prawdziwą przyczyną potrzeby spotkania.”¹²

¹⁰ Jozef Kyselica : *Odovzdávat' vieru v súčasnej spoločnosti*. Trnava : Dobrá kniha, 2006, s. 91.

¹¹ Jozef Kyselica : *Odovzdávat' vieru v súčasnej spoločnosti*. Trnava : Dobrá kniha, 2006, s. 90.

¹² Peter Murdza: *Kresťan a malé spoločenstvo*. w: *Nová evanjelizácia*. Bratislava: Lúč. 1992, ISBN 80-7114-072-4, s. 171.

2. Wkład pasterski do małych społeczności

Koncepcja teologii Mistycznego Ciała Chrystusa okazała się owocna od samego początku praskiej wiosny w 1968 roku. Z jednej strony przyniosła ona amnestię dla uwiezonych aktywistów duszpasterstwa akademickiego, a z drugiej strony przyniosła ona głód Boga u młodych ludzi. W bardzo krótkim czasie świeccy katolicycy odnowili swoją aktywność pod przewodnictwem objętego amnestią biskupa Jana Ch. Koreca. Urzeczywistnili oni kluczową rolę młodzieży akademickiej dla przyszłości Kościoła w Słowacji. Wielkie zainteresowanie młodzieży prawdziwym życiem w wierze było jednym z wyników wymuszonej ateizacji. Bratysława stała się pierwszym miejscem, gdzie studenci zbierali się razem na poszczególnych wydziałach na Uniwersytecie. Inne prześladowanie Kościoła w Czechosłowacji nadeszło po represjach przeprowadzonych przez armię Układu Warszawskiego. Mimo tego duszpasterstwo akademickie dalej funkcjonowało pod okiem Biskupa Koreca, tym razem w tajemnicy. Aktywni świeccy jak i księża, którzy nie mogli działać w jawnym duszpasterstwie, biorą udział w duszpasterstwie niejawnym. W ten sposób stopniowo tworzyła się sieć małych wspólnot, składających się z młodzieży uniwersyteckiej, w prawie każdej szkole średniej w Bratysławie. Małe wspólnoty po raz kolejny są kluczem teologicznych podstaw całego duszpasterstwa akademickiego. Każda z tych wspólnot składała się z 7 do 12 uczniów i była prowadzona przez animatora. Powstał plan formacji wszystkich wspólnot. Plan zakładał pięcioletnie nauki, które były podzielone na trzy części: część biblijną, doktrynalną i apostołską. Pismo Święte stało się podstawą osobistej i społecznej modlitwy. Było ono źródłem pogłębiania wiary w część doktrynalną, w której uczniowie uczyli się doktryn i filozofii moralnej, ze zwracaniem szczególnej uwagi na rzeczywiste problemy. Część apostołska miała za cel głównie kontakt z życiem

lokalnym oraz ogólnym życiem kościelnym. Ich struktura wzorowała struktury pojedynczych szkół średnich z uwzględnieniem roczników i wydziałów. W niektórych wypadkach było uruchamianych kilka wspólnot w tym samym roku. W ten sposób duszpasterstwo koordynowane było zarówno na poziomie wydziałowym, jak i na poziomie uniwersyteckim poprzez regularne spotkania animatorów i uczniów. Każdy wydział miał swojego własnego sekretnego kapłana, który przeprowadzał regularne wizyty i zapewniał animatorom przewodnictwo duchowe, i rekolekcje. Animatorzy co tydzień brali udział w kursie świeckiego apostołatu, gdzie byli szkoleni jak rzetelnie wypełniać swoje obowiązki. Sieć ta stopniowo rozrosła się na inne ośrodki akademickie na Słowacji. W tym czasie rozwijały się także publikacje. Przykładowo, czasopisma takie jak „Religia i obecne czasy”, czy „Społeczność rodzinna” osiągały nakład tysięcy egzemplarzy. Były one dystrybuowane przez dobrze zorganizowane struktury animatorów. Nawiązano nowe kontakty z zagranicą, zwłaszcza z katolickimi aktywistami z Czech, Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Włoch. Aktywność młodzieży akademickiej doprowadziła do utworzenia sekretnego ruchu rodzin chrześcijańskich, wspólnot rodzinnych i chrześcijańskich wspólnot dziecięcych, które wtedy działały otwarcie i jawnie. Sytuacja w innych ośrodkach nie była tak dobra jak ta w Bratysławie. Bratysława była zdecydowanie największym miastem uniwersyteckim. Społeczności studenckie w Żylinie i Koszycach zaczęły systematycznie organizować się w latach osiemdziesiątych. Sporadycznie istniały także podobne grupy w innych miastach. Jednakowoż, nigdy nie osiągnęły takiego sukcesu jak te w Bratysławie.¹³ Cały ten opisywany okres dowodzi możliwościom

¹³ Por. Silvester Krémery : *Naše 40-ročné skúsenosti z apoštolátu laikov na Slovensku*. w: *Nová evanjelizácia*. Bratislava: Lúč, 1992, ISBN 80-7114-072-4, ss. 149-150.

i owocności podstawowych konceptów teologii Mistycznego Ciała Chrystusa, które było zaaplikowane w procesie formowania różnego rodzajów społeczności w myśl zasady jedności w Jezusie Chrystusie.

Zarówno w kiedyś jak i teraz można dostrzec wkład teologii duszpasterstwa w aktywności wielu ruchów religijnych. Wspomnieć tutaj należy Drogę Neokatechumenalną, dzięki której podupadłe parafie odzyskały swoją świętość. Wielką nadzieję w odnowie każdej parafii można dostrzec szczególnie w odnowa katechumenatu. Aktywność Drogi Neokatechumenalnej została ukazana przez Jána Ďurica, który pisze: „Sposób, w jaki bracia zaczynają wzrastać w wierze i dostrzegają znaki, o których mówił Jezus Chrystus: Miłujcie siebie tak jak Ja was umiłowiałem... Bądźcie jednością tak jak ja jestem z moim Ojcem. Dzięki temu wszyscy będą wiedzieli, że jesteście moimi uczniami. Kiedy te dwa znaki – miłość w wymiarze krzyża i jedność są obecne w parafii, stają się pytaniem dla sąsiadów, współpracowników, rodziny. W ten sposób bardzo oddaleni ludzie są przyciągani do wiary i chcą wyruszyć tą drogą. (Neokatechumenat – przy. autora). W ten sposób tworzy się coraz więcej małych wspólnot i nagle możemy dostrzec jak małe wspólnoty zaczynają kroczyć drogą ku nawróceniu. Jest to sposób na duszpasterstwo ludzi obojętnych, którzy nie uczestniczą w życiu parafialnym. Takie ukryte duszpasterstwo może przynieść Kościołowi wielkie owoce. To wszystko dokonuje się obecnie w parafiach gdzie Droga jest obecna od kilku lat. Po ponad 30 latach istnienia Drogi, jednym z jej najwspanialszych owoców jest możliwość zobaczenia odnowionych rodzin, które są otwarte na życie. Stają się one prawdziwymi „lokalnymi kościołami”, gdzie podstawowe zadanie rodziny – przekazywanie wiary dzieciom – się łączy. Zwłaszcza staje się to przez Liturgię Domową niedzielnego poranka. Podczas tej Liturgii rodzice czytają swoim dzieciom Pismo Święte równocześnie pytając je:

Jakie znaczenie ma to Słowo w twoim życiu? Zdumiewającym jest fakt, jak dzieci przekładają usłyszane Słowo Boże na konkretną historię swojego życia. Także ojciec i matka dają swoje świadectwo opierając się na własnym doświadczeniu i zachęcają wszystkich do modlitwy za Papieża, Kościół, itp. Wszyscy wspólnie odmawiają także modlitwę Ojcze Nasz i przekazują sobie jest znaku pokoju. Wspólna liturgia kończy się błogosławieństwem każdego dziecka przez rodziców. Ważny w tym rodzinach neokatechumenalnych jest moment rozmów dorosłych z dziećmi. Rodziny te, założone na drodze wiary, wiedzą jak przekazać wiarę swojemu dziecku. W wyniku tego prawie 100% tych dzieci zostaje wierna Kościołowi. Owocem Neokatechumenatu jest również tysiące powołań do seminariów lub życia zakonnego oraz rodziny wielodzietne.¹⁴

Ważnym momentem w post-soborowej erze jest szersze wprowadzanie zrozumienia parafii jako wspólnoty wspólnot. Droga Neokatechumenalna bardzo przyczyniła się do odnowy parafii. Jozef Kysielica podaje za przykład parafię Św. Franciszka Cabriniego w Rzymie. Droga Neokatechumenalna zapoczątkowana została w tej parafii na początku 1969 roku. Dzięki pierwszym wspólnotom, które głosiły katechezy, powstało 25 nowych wspólnot liczących ponad tysiąc dorosłych członków. Możemy dostrzec odradzanie się życia parafialnego nie tylko poprzez przychodzenie na niedzielne Msze i otrzymywanie Sakramentów Świętych, ale także wzrost w ilości powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Z parafii wywodzi się już 5 prezbiterów, 23 młodych mężczyzn przebywa w seminariach duchownych – 4 w Zakonie Maryjnym i 19 w seminarium Redemptoris Mater w Rzymie. Jedna

¹⁴ Ján Ďurica: *Neokatechumenátna cesta a pastorácia farností*. w: Communio – missio. Internetový časopis pre novú evanjelizáciu ČLÁNKY – ČLÁNOK Č.44 Vydanie 03 Téma čísla: Farnosť <http://www.communio.sk/citaj.php?id=44&issue=3> (8.05.2012)

z sióstr jest w klasztorze Biednych Klarysek, 25% członków parafii, którzy byli bardzo daleko odsuniętych od Kościoła dzięki świadectwu wspólnotowemu, stali się członkami Neokatechumenatu. Podsumowując, możemy powiedzieć, że odnowa życia parafialnego zrobiła wielki postęp.¹⁵

Znajdujemy podobne przykłady odnowienia parafii we wspólnocie wspólnot w Vrutky (północ Słowacji). Ma ona 7 300 mieszkańców, którzy są głównie wyznawcami Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Ojciec Jezuita Ján Ďurica wyraził zgodę na katechezę Drogi Neokatechumenalnej w parafii już czasach totalitarnego komunizmu. W ten sposób parafia się odnowiła i stała się jednym z ośrodków neokatechumenalnych w Słowacji¹⁶ Obecnie jest wiele wspólnot, np. w Spolok Katolícky kultúrny dom, Centrum voľného času, Neokatechumenátne spoločenstvo, Ružencové spoločenstvo, spoločenstvo detí eRko, Redakčná rada Svetla pravdy, Farský spevokol, Mládežnícky spevokol, Pohrebný spevokol, Miništrantský zbor, Komunita Jána Krstiteľa, Ochotnícke divadlo, Katechéti, Lektori, Akolyti, Spoločenstvo mládeže, Farská charita, Rodinný skauting a spoločenstvo Rozprávkový domček.¹⁷

3. Małe społeczności jako odpowiedź na desocjalizację

Wiele obecnych problemów cywilizacji Euro-Atlantyckiej bierze się z ekspansji desocjalizacji. Razem z nią przychodzi

¹⁵ Por. Jozef Kyselica: *Obnova farnosti cez neokatechumenát*. Trnava : Dobrá kniha, 1998, ss. 132-139.

¹⁶ Por. Jozef Kyselica: *Obnova farnosti cez neokatechumenát*. Trnava : Dobrá kniha, 1998, ss. 70-71.

¹⁷ Por. *Oznamy na dvanástu nedeľu obdobia cez rok 2009 Menovanie novej farskej rady* w: <http://www/fara.sk/vrutky/index.php> (05.05.2012)

radykalny indywidualizm, który pozbawia ludzi relacji, które mogą pomóc być pomocne w trudnych sytuacjach. To są problemy dolegające ludzom w poszczególnych etapach ich życia – w dzieciństwie, dorastaniu, młodości, dorosłości i starości. Pewną próbą radzenia sobie z tym problemem są internetowe serwisy społeczne, takie jak Facebook. Jednakowoż, serwisy te nie narzucają poważnych zobowiązań. W praktyce są one tylko wirtualnymi sieciami, do których można się zalogować i wylogować kiedy się tylko zechce. Prawdziwa sieć społeczna składająca się z sakramentalnego małżeństwa, rodziny chrześcijańskiej, strukturalnej społeczności parafialnej jest obowiązkowa. Nie można do niej wejść kiedy się chce, ani też wyjść kiedy się chce. Chrzest, poprzez który wstępuje się do Kościoła i jego określone formy w lokalnych społecznościach parafialnych, integruje nas na zawsze ze społecznością chrześcijan i sprawia, że każdy z nas jest częścią Mistycznego Ciała Chrystusa. Podobna do tej więzi jest więź sakramentalnego małżeństwa, w których kochający się narzeczeni wchodzą w sakramentalny związek na dobre i na złe, w zdrowiu i w chorobie, póki śmierć ich nie rozłączy. Tu wyrażona jest moc społeczności, więzi społecznych, która jest przygotowana, aby wspomóc człowieka zarówno w sytuacjach radości jak i smutku.

Nie tylko w przeszłości, ale także i obecnie w formacji wspólnot kościelnych brakuje rzetelności. Chrześcijanom zostali powołani do tego, aby stawać się społeczno-pastoralnym zaczynem w życiu wiernych. Wspólnota parafialna została utworzona aby ewangelizować i wspierać integralny rozwój człowieka do takiego stopnia, że staje się „podmiotem społecznym” w swojej dziedzinie. Jak mówi Kysielica, jest tak ponieważ prawdziwe duszpasterstwo nie jest i nie może być oddzielona od aktywności społecznej, której jest częścią. Społeczna duszpasterstwo jest nie tylko jedyną sferą działalności społeczności katolickiej, ale jest żywym i konkretnym obrazem spo-

łeczności, która jest w pełni zaangażowana w sytuację, problemy, kulturę, biedę oraz oczekuje na pewną przestrzeń i historię. Całą złożoność duszpasterstwa społecznego podkreśla się w ważności dostrzegania potrzeb bliźniego i odpowiedniej reakcji na trudną sytuację. Zainteresowanie parafianami nie jest ograniczane tylko do udziału w życiu liturgicznym i sakramentalnym, ale rozszerza się na wszystkie z ich potrzeb¹⁸.

W tym kontekście warto pamiętać o obowiązkach kapłańskich, które opisuje Kodeks Prawa Kanonicznego: „Pragnąc dobrze wypełnić funkcję pasterza, proboszcz powinien starać się poznać wiernych powierzonych jego pieczy. Winien zatem nawiedzać rodziny, uczestnicząc w troskach wiernych, zwłaszcza niepokojach i smutku, oraz umacniając ich w Panu, jak również - jeśli w czymś nie domagają - roztropnie ich korygując. Gorącą miłością wspiera chorych, zwłaszcza bliskich śmierci, wzmacniając ich troskliwie sakramentami i polecając ich dusze Bogu. Szczególną troską otacza biednych, cierpiących, samotnych, wygnańców oraz przeżywających szczególne trudności. Stara się wreszcie o to, by małżonkowie i rodzice otrzymali pomoc do wypełniania własnych obowiązków oraz popiera wzrost życia chrześcijańskiego w rodzinach. Proboszcz uznaje i popiera własny udział wiernych świeckich w misji Kościoła, udzielając również poparcia ich stowarzyszeniom o celach religijnych. Współpracuje z własnym biskupem i diecezjalnym prezbiterium, zabiegając także o to, by wierni troszczyli się o parafialną wspólnotę, czuli się członkami zarówno diecezji, jak i Kościoła powszechnego, oraz uczestniczyli w rozwijaniu lub podtrzymywaniu tej wspólnoty (KPK, 529).

¹⁸ Jozef Kyselica: *Aký kňaz pre dnešnú farnosť*. w: *Nová evanjelizácia*. Bratislava: Teologická fakulta Trnavskej univerzity, 1999, ISBN 80-7141-271-6, s. 134.

Spełnianie obowiązków kapłańskich jest zadaniem dla całej społeczności parafialnej. Jak przypomina nam Sobór Watykański II „młodzi ludzie powinni być pierwszymi, którzy niosą słowo apostołskie bezpośrednio do innych młodych ludzi, koncentrując swoje apostołskie zgodnie z potrzebami o środowiska, w którym żyją. (...) Dzieci też mają swój apostołski obowiązek. W zależności od ich możliwości powinni być żywym świadectwem Chrystusa pośród swoich towarzyszy.”¹⁹ Bardzo ważne jest zadanie rodziny, jak mówi Dekret apostołacie świeckich: „Wszędzie i o każdej porze, ale zwłaszcza w sferach, gdzie pierwsze nasiona Ewangelii są zasiewane, albo gdzie Kościół dopiero zaczyna działalność lub ma poważne trudności, chrześcijańskie rodziny mogą efektywnie świadczyć o Chrystusie przed światem poprzez pozostanie wiernymi Ewangelii i przez danie przykładu chrześcijańskiego małżeństwa. By ułatwić osiągnięcie celów swojego apostołstwa, może być potrzebne połączenie się w grupy.”²⁰ Starzejące się obecnie społeczeństwo powinno wyzwolić poczucie odpowiedzialności za seniorów. Jednakowoż, seniorzy nie potrzebują pomocy medycznej, tylko wyjątkowej pomocy emocjonalnej. Ta polega na empatii, która pośredniczy miłości i współczuciu. Bardzo ważna jest zainteresowanie rodziny, która może seniorowi dać najlepsze wsparcie emocjonalne i poczucie bezpieczeństwa. Starsi ludzie często czują się niepewnie. Przez to ciągle potrzebują zapewnienia, że członkowie rodziny będą ich wspierać. Rodzina jest dla nich ważnym tłem. Tutaj otrzymują szacunek

¹⁹ DRUHÝ VATIKÁNSKY KONCIL: *Apostolicam actuositatem* o apoštoláte laikov. w: *Dokumenty Druhého vatikánskeho koncilu II : Dekréty*. Rím : SÚSCM, 1970, s. 12.

²⁰ DRUHÝ VATIKÁNSKY KONCIL: *Apostolicam actuositatem* o apoštoláte laikov. In: *Dokumenty Druhého vatikánskeho koncilu II : Dekréty*. Rím : SÚSCM, 1970, s. 11

i są doceniani.²¹ Stają się oni wkładem w proces przekazywania wiary w rodzinie i społeczności parafialnej. Wydaje się, że odnowa lokalnego kościoła, w duchu Teologii Mistycznego Ciała Chrystusa, odpowiada naukom Soboru Watykańskiego II i wciąż może być owocna.

Prof. Th Dr. Ladislav Csontos SJ, PhD.
Wydział Teologii, Uniwersytet w Trnawie
Kostolná 1, P. O. Box 173
SK-814 99 Bratislava
Słowacja
e-mail: ladislav.csontos@tftu.sk

²¹ Por. Milada Harineková: *Psychologické úskalia staroby a sociálna opora*. w : *Nová evanjelizácia*. Bratislava: Teologická fakulta Trnavskej univerzity, 2001, ISBN 80-7141-360-7, s. 93.